

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.



Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Założenie kamienia węgielnego do kościoła. — Rozporządzenie konsystorza wiedeńskiego.)

Wiedeń, 24. kwietnia. Dziś odbyło się na Glacis przed bramą Schottenthor uroczyste położenie kamienia węgielnego do kościoła na pamiątkę szczęśliwego ocalenia Jego Cesarskiej Mości. Jego Ces. król. Apost. Mość w towarzystwie Jej Mości Cesarzowej i członków Najwyższego Domu Cesarskiego przybył o godzinie dziesiątej przed południem i wykonał akt uroczysty, w którym oprócz obecnych w Wiedniu najprzewielebniejszych arcybiskupów i biskupów, mieli udział wojskowi i świeccy dygnitarze państwa, Dwór i nieprzeliczone tłumy ludności. Najpiękniejsza pogoda sprzyjała tej wzniosłej ceremonii. Uroczystość skończyła się przed dwunastą godziną w południe.

— Książęco-arcybiskupi konsystorz wydał następujące rozporządzenie:

„Zbliża się już czas rozwiązania Najjaśniejszej Pani, zaczem wzywa się wiernych i pobożnych, by ze względem na ten dla wszystkich poddanych Monarchyi austryackiej tak ważny wypadek błagali Boga o ochronę i błogostawieństwo dla Jej Mości Cesarzowej.

Poleca się więc duchowieństwu, by zaczawszy od pierwszego maja odmawiali codziennie przy mszy świętej, jak tylko rubryki tego dozwolą — kollektę: „Deus refugium nostrum et virtus etc.“ — z intencją „pro felici partu“, i kontynuowali tę modlitwę aż do szczęśliwego daj Boże rozwiązania.

W niedzielę dnia 4. maja po południu odprawić się ma publiczne nabożeństwo we wszystkich parafialnych i klasztornych kościołach.

Niemniej też należy codziennie po mszy świętej odmawiać następującą modlitwę:

„Wszechmogący, wieczny Boże! Panie nieba i ziemi, Ty, który zlewasz błogostawieństwo na królów i na całe narody, wysłuchaj pobożnych modłów sług kościoła Twojego i racz dozwolić, by służebnica Twoja, *Elżbieta*, a nasza Cesarzowa najmłodsza doznała szczęśliwego spełnienia swych nadziei; odwróć od Niej wszelkie niebezpieczeństwo i osłoń Ją w łasce Twej potęgą niebios. O to Cię błagamy przez przyczynę Jezusa Chrystusa, syna Twego, naszego Zbawiciela i Pana. Amen.“

Ameryka.

(Commonfort usiłuje ustalić rząd w Meksyku.)

Listy prywatne z Meksyku z dnia 18. marca wyrażają nadzieję, że rząd teraźniejszy się utrzyma. Powodem teraźniejszego powstania był zamiar prezydenta, generała Commonfort, znieść i według dawniejszego projektu przywileje, mocą których wojskowość i duchowieństwo zostaje pod odrębną jurysdykcją cywilną i kryminalną. — Haro y Tymariz obwiniony o zмовę z partją konserwacyjną wywołany został z kraju, udał się jednak do Vera-Cruz i stanął na czele wojsk rewolucyjnych pod Pueblą. Gubernator tego miasta w braku materiału wojennego, zapasów i wody zmuszony był kapitulować i cofnął się z swem wojskiem do Meksyku. Tamariz jednak miasto korzystać z zwycięstwa został w Pueblie w nadziei, że inne miasta za nim się oświadczą. Z tej zwłoki korzystał Commonfort i rozpoczął oblężenie Puebly. Dnia 13. marca przypuścił szturm, nieodniósł jednak jeszcze stanowczego zwycięstwa, oblężeni zajęli klasztor San Francisco i inne punkta obronne miasta, wojsko zaś oblężnicze oparowało dopiero wielki rynek i kościół katedralny. Walka rozstrzygnie się wkrótce i jak się zdaje na korzyść rządowych, a jeśli się powiedzie generałowi Commonfort przeprowadzić zamierzone reformy, to się ustali pomyślność Meksyku.

Hiszpania.

(Depesze telegraficzne z Madrytu.)

Z **Madrytu** donoszą pod dniem 15. kwietnia. Według otrzymanej wczoraj w wieczór depeszy telegraficznej wzmocniono znacznie obecną załogę Walencyi. Komisya wojskowa toczy dalsze śledztwo przeciw ujętym powstańcom z dnia 6. bież. miesiąca. — Kortezy powzięli wczoraj uchwałę w sprawie pensyi usuwających się ministrów. Każdy minister ustępując ma wtedy tylko prawo do pensyi, gdy urząd swój piastował nieprzerwanie najmniej lat dwa. Przytem zniżono najwyższą pensyę z 40.000 realów na 30.000. Depesza z **Madrytu** z dnia 19. kwietnia donosi: Dekret Królowy upoważnia emisję akcji kolei żelaznej na 30 milionów realów. — Milicyę narodową w Walencyi rozbrojono bez najmniejszego oporu.

Anglia.

(Przeгляд wojsk w Aldershott. — Nowiny dworu. — Wykaz banku. — Towarzystwo dostarczania mleka. — Posiedzenie parlamentu z 18. kwietnia. — Depesza generała Codrington. — List pożegnawczy jeńców rosyjskich.)

Londyn, 21. kwietnia. Jej Mość Królowa i książę Albert odbyli w piątek nocleg w obozie w Aldershott, a nazajutrz zaszczytli obecnością swoją przegląd wojsk zebranych tam w liczbie do 18.000 żołnierza. O godzinie 5tej wróciła królowa do pałacu Buckingham, gdzie wczoraj odbyła się uczta, na którą zaproszono między innymi lorda Granville, hrabię Cavour, Sefer Baszę i lorda Lyndhurst.

Lorda Clareudona spodziewają się dziś z Paryża z powrotem.

— Królowa wyjechała wczoraj po południu z księciem Albertem do obozu w Aldershott i zaraz za przybyciem zlustrowała stojące tam pułki liniowe i milicyi, w ogóle 14.000 ludzi. Sprawozdawcy opowiadają, że Jej Mość Królowa wystąpiła konno i wyglądała bardzo pięknie w amazonce ciemno-zielonego koloru z złotą szarfą spływającą popod lewe ramię i w kapeluszu z czerwonymi i białymi piórami, i uprzejmością zjednała sobie serca wojska. Właściwy przegląd odbędzie się dzisiaj i dla tego została noclegiem Królowa w przyrządzonym dla niej pawilonie w środku obozu.

— W City ogłoszono prospekt londyńskiego towarzystwa dostarczania mleka z kapitałem czynnym 50.000 funt. szt. w akcyach po 10 f. szt.

— Wykaz banku: Obieg banknotów: 20,010,090 funtów szt. (Powiększenie: 565,285 funt. sztr.); zasób metalu 10,098,667. (Powiększenie: 41,562 funt. sztr.)

Na posiedzeniu *Izby wyższej* dnia 18. b. m. wspomniał lord *Ellenborough* w dowód tego, że tortury zatrzymano nie tylko w Madradzie lecz także i w Bengalii, o wypadku brania na tortury opisanym w najnowszych doniesieniach pocztowych. Tą razą jednak wymierzono słuszną karę na sprawcę tego okrucieństwa i skazano go na pięć lat więzienia w okowach. Życzyć-by jeszcze należało, by za użycie tortury karano tak surowo i w prowincyi Madras, i by książę *Argyll* kazał sobie o tej sprawie przesłać z Indyów raport dokładny. Książę *Argyll* przyrzeka to z największą chęcią. Lord *Ellenborough* uprasza, by mu wolno było przytoczyć zachowanie się jego przyjaciela sir Karola Napier w podobnym wypadku. — W Scinde zniesiono niewolnictwo, lecz podczas pochodu uważał się pewien człowiek przed sir Karolem, że pan jego obchodzi się z nim zawsze jeszcze jak z niewolnikiem. Sir Napier kazał obwinionego okuć w kajdany, i tak go wozic po kraju dla odstraszenia przykładu. Lord *Albemarle* oznacza na mocy swą o komitecie indyjskim termin d. 5. maja. Earl of *Stanhope* wspomina o systemie wydawania kart swobodnego podróżowania dla więźniów wypuszczonych (ticket-of leave), i przygania, że przy zaprowadzeniu systemu tego nie paniętano o tem, by zwykle nieco za prędko wypuszczonym więźniom nastęrczyć jaką robotę. Książę *Argyll* odwołuje się do sprawozdania pułkownika *Jebb*, które za kilkadziesiąt dni będzie przedłożone. W ogóle wypuszczono potąd 5000 więźniów z kartą swobody i tylko 8% znów przyaresztowano. Earl of *Stanhope* przytacza zasłyszane z kąd inąd wiadomości w tym względzie, a mianowicie upewniał go dyrektor więzień w Dartmoor, że wypuszczonych więźniów ścigają z miejsca na miejsce, prześiadują ich nielitościwie i nie dają im zajęć się jakkolwiek robotą. Mianowicie dzieje to się w Szkocyi, a z żeńskimi więźniami rzecz jeszcze smutniejsza. Należałoby więc założyć nową kolonię, przyczem system deportacyi możnaby nanowo

zastosować. Kolonie Sidney i Melbourne zawdzięczają wzrost swój i całą pomyślność temu systemowi. Lord *Granville* uznaje dobroczynny zamiar tych propozycji, gdy tymczasem lord *Lyttelton* uważa to być już nie na czasie. Earl *Grey* podziela zdanie lord Stanhope, i wymienia Moreton Bay za miejsce stosowne do przyjęcia transportowanych, których mieni być lepszymi robotnikami od dobrowolnych wychodźców. Tacy bowiem wychodźcy pracując za nierównie większą zapłatę, oddają się też łatwo pijaństwu. Na opór kolonistów w tym względzie nie zważałby weale, gdyż opozycja ta ze strony Australców jest największą niewdzięcznością. Lord *Derby* uważa nowe założenie kolonii w północnych stronach Australii za rzecz jeszcze najlepszą. Również i lord *Campbell* gani niepewność i niedokładność teraźniejszego postępowania karnego. Wydając (jako lord sędzia starszy) wyrok, nigdy nie jest pewnym tego, czy będzie w myśl prawa wykonany. Każde państwo życzyłoby sobie mieć kolonie karne dla pozbycia się ludzi zepsutych. Kanclerz skarbu stawając w obronie systemu „Ticket-of-leave“ oświadcza, że ztem wszystkim nie można nie mieć przeciw odrębnemu w tym przedmiocie wydziałowi. Lord *Stanhope* oświadcza następnie, że przedłoży mocę w tym względzie.

W *Izbie niższej* zapytuje *mr. d'Israeli*, kiedy też rządowi byłoby najwygodniej rozpocząć debaty względem upadku Karsu. — Kanclerz skarbu oświadczył na to, że w następującym tygodniu przeszkodzi temu bil policyjny, a może i bil względem mianowania wiceprezydenta wydziału tajnej rady w sprawie wychowania (ministra oświecenia). Rząd przeto odkłada rozprawy o Karsie z czwartku na drugi z kolei następujący poniedziałek. *Sir Joshua Walmsley* zapowiada, że bil względem reformy parlamentu będzie się starał przedłożyć 8. maja. Po kilku innych zapytaniach dowiaduje się lord *Raynham*, na co i z czyjego rozkazu wzniesiono wielką szopę w parku Hyde? *Mr. Monsell* odpowiada na to, że z polecenia Lorda Panmure i za przyzwoleniem ministra budowli. *Sir F. Thesiger*: Lecz niech mi wolno będzie zapytać, w jakim zamiarze? *Mr. Monsell*: Dla wyprawienia ogni sztucznych. Pułkownik *Knox* zapytuje ministra budowli, czyli na budowę tę pozwolił. *Sir B. Hall* odpowiada, że wraz z lordem Panmure oglądał to miejsce i przekonał się, że szopa nie przeszkadza bynajmniej przechadzkom. (Śmiech i oklaski.) *Mr. Dundas*: Chciałbym wiedzieć o przeznaczeniu tych ogni sztucznych, i czy rzeczywiście kosztować będą 10.000 funt. szterlingów. Kanclerz skarbu zapewnia, że Izbie przedłożony będzie później cały rachunek. *Mr. Dundas*: To niedokładna odpowiedź — proszę o bliższe szczegóły. Kanclerz skarbu odpowiada, że pytania tego nie brał na prawdę, lecz jeśli Izba żąda wyjaśnienia, tedy chętnie je daje i upewnia, że ognie sztuczne spalane będą na cześć zawarcia pokoju. Pułkownik *French*, *mr. Lindsay*, *mr. Lygard* i admirał *Walcott* zapytują pierwszego lorda admirałcyi dość natęczywie o rozmaite szczegóły względem przeglądu floty w Spithead, a między innymi o to, dlaczego też członkom Izby niższemu nie rozdano biletów dla ich żon, tak jak członkom Izby wyższej? I czy też rzeczywiście przeznaczono dla nich okręt „Perseverance“, który roku zeszłego w dokach się przewrócił, i czy okrętowi temu dodana będzie odpowiednia liczba łodzi asekuracyjnych i t. p.? *Sir C. Wood* odpowiada, że tak Izba jak i naród przyglądać się zapewne będzie z przyjemnością wielkiej flocie, którą na wypadek dalszej wojny uzbrojono, a że aż do ratyfikacji pokoju i tak musi zostawać na stopie wojennej, przeto parada morska nie pociągnie za sobą kosztów nadzwyczajnych. Szanowny mowca poprzedni obawia się podobno, by rząd nie zatopił opozycji, lecz może być spokojny, gdyż okręt „Perseverance“ od owego wypadku odbył już sześć szczęśliwych podróży po-za zatokę biskajską. Niepodobna zresztą pomieścić na okrętach żony i dzieci 658 członków Izby niższej. — *Admirał Walcott*: Żadam tylko miejsca dla żony mojej. *Sir C. Wood*: Lecz przekąski będą rozdawane bezpłatnie. („A, to pięknie! i śmiechy głośnie.“)

Następnie wspominał *sir B. Hall* o założeniu gościńca wzdłuż parku St. James, a na mocę zebrania się w komitet przyzwalający zabrał głos *sir Erskine Perry*, by zwrócić uwagę Izby na corocznie powiększający się niedobór w przychodach z Indyi. Przed wojną z Afganami, odkąd przyjęto politykę zaczepną, było rocznej nadzwyczajki około 1½ miliona funtów szterlingów, i jest przekonany, że niedobór ten przypisać szafowi polityki wcielenia krajów, a nie budowlom publicznym, których koszta są stosunkowo niewielkie. — Natomiast wynoszą wydatki wojskowe teraz corocznie o 3 miliony więcej, niż przed rokiem 1838. Nie robi żadnego zarzutu prezydentowi urzędu kontrolującego, gdyż postępuje oględnie i z wszelką oszczędnością, jak niemniej pochwalić musi dzielność i wytrwałość margrabi of Dalhousie, lecz przynioty te są tem niebezpieczniejsze u męża stanu, który powoduje się błędami lub niedowarzonemi teoryjami. Bezdzietni książęta trzymali się dawniej tej zasady, że adoptowali następcę tronu; kompania uchyliła ten zwyczaj, i w braku urodzonych sukcesorów wciela kraj cały bezwzględnie. — Co do złej administracji finansowej Oude'a, tedy przypisać to należy najprzód środkom gwałtownym Warren-Hasting'a i wszystkim późniejszym gubernatorom jenerałnym. Spodziewać się, że Izba powstrzyma nadal te chęci zaboreze. *Mr. Murrough* przemawia w tym samym duchu. *Mr. Vernon Smith* zastrzega sobie dalsze rozpoznanie tej kwestyi, zwłaszcza że wkrótce przedłoży budżet indyjski, zaprzecza jednak temu, by wcieleniem krajów zajmowano się systematycznie. Publiczne budowy i rozszerzanie terytoryalne wymagają tylko początkowo większych kosztów, które później wracają się z przyrost-

kiem. *Mr. Otway* podziela zdanie *Sir E. Perry*. *Sir J. Hogg* usiłuje usprawiedliwić wcielenia ostatnich ośmiu lat jako nieuniknioną konieczność, i przypisuje niedobór poczęści bodowiom, częścią zaś posusze w Madras, a zresztą i rewolucjom chińskim, przez które przywóz opł. znacznie ucierpiał. W końcu wspominał z wielkimi pochwałami hrabi Dalhousie. *Mr. Phillimore* potępia zupełnie wspomnianą politykę w ciągu ośmiu lat ostatnich i utrzymuje, że krajowcom nie powodzi się lepiej pod rządem angielskim, jak pod administracją indyjską. Wmieszanie się do sprawy pozornego chrońnienia Turcyi uważa obok bezwstydných konfiskacyi jenerałnego gubernatora Oude za dziwną niekonsekwencyę. Izba pomija ten przedmiot, przechodzi po kilku uwagach *Sis Benjamin Hall* o nowym pomniku dla Wellingtona w komitet przyzwalający, i o godzinie 1. po połnoocy rozchodzi się.

— Ministerjum wojny ogłosiło następującą depezę *Sir W. Codringtona*: „Sebastopol 1. kwietnia Milordzie! Nie mam dziś nic szczególnego donieść wyjawszы to, że stan wojska ciągle jest pomyslny. Nawet w przeszłym miesiącu, który, co się tyczy zmiany zimnej i ciepłej temperatury, tak był niebezpieczny, jak którykolwiek z dawniejszych, nie powiększyła się znacznie liczba chorych. A chociaż liczba zapadających na zdrowiu jest większa, tedy chciej Wasza lordowska Mość zważać, że w ostatnim czasie przybyło z Malty około 4000 ludzi. Przytem cały miesiąc marzec był bardzo zimny, tak iż prawie każdej nocy mieliśmy wiatr północny i mróz, termometr spadał czasami na 13 i 18 F., a między innymi pokrył wczoraj rano śnieg ziemię. Gdy od jenerała Lüdersa otrzymał podpis zawieszenia broni, uchwalono przedłużenie jego aż do dalszych rozkazów. Łódź Jej król. Mości okrętu „Leopard“ zawinęła wczoraj do portu z banderą parlamentarską, ażeby z naszej strony przestać doniesienie na drugą stronę portu. Mieliśmy w tym zamiarze do dyspozycji tylko stary, ciężki statek rosyjski. Warunki rozejmu niepozwalają żadnej stronie udawać się do portu, a przypuszczenie łodzi wspomnianego okrętu „Leopard“ było rezultatem zaszłej między mną i jenerałem Lüders umowy. — Artylerya zajmuje się zabieraniem rosyjskich dział z Sebastopola i naszych, które w bateriach przodowych zostały uszkodzone, i już jest na pokładzie 718, które do Anglii zawiezione będą. *Mr. Deane*, inżynier robót podwodnych, wydobyl z głębi morza 11 dział artyleryi polnej z lawetami i jaszczykami. Mam zaszczyt i t. d. *W. J. Codrington.*“

— Reszta pozostałych w Anglii rosyjskich jeńców wojennych odjechała wczoraj z Lewes, koleją żelazną do Portsmouth, z kąd na pokładzie okrętu „Imperatrice“ odpłynię do domu. Miejska banda muzyczna, władze miejscowe i mieszkańcy odprowadzili Rosyan aż dworca kolei żelaznej i przy pożegnaniu życzyli im szczęśliwej podróży. Odjechało w ogóle 15 oficerów i 311 żołnierzy. Sześciu szeregowców chorych pozostało w szpitalu z dwoma posługaczami i jednym lekarzem. Z oficerów nie umarł żaden podczas niewoli, z szeregowców zaś umarło 25, powiększej części na zapalenie płuc. Odjeżdżający oficerowie przestali władzom miejskim następujący list pożegnawczy:

„Lewes, 15 kwietnia 1856. My, oficerowie w służbie rosyjskiej, niemożemy odjechać z Anglii, byśmy mieszkańcom Lewes i przyległych okolic, nie wyrazili naszej wdzięczności. — Gdyśmy losem wojen zostali mieszkańcami tego miasta, przyjęto nas z otwartą i szlachetną gościnnością, która nas przekonała, że obywatele miasta Lewes uważają nas nie za poddanych obcego, nieprzyjaznego mocarstwa, lecz za mężów, którzy podczas wykonania swej powinności popadli w nieszczęście. Doznaliśmy gościnności u wielu osób, a u wszystkich grzeczności i gościnności. Tym sposobem złagodzona była nieco długa niewola, a radość naszą z powrócenia do domu, usmierza poniekąd przyjmujący nas żal, że musimy pożegnać tych, którzy nam tyle uprzejmości okazali. Z przyjemnością będziemy wspominać to stare, czeigodne miasto i liczne w jego przyległościach siedziby gościnne, a tak życzymy temu miastu wszelkich pomyślności, i z poważaniem i szacunkiem łączymy wyraz: Niech żyje.“ — podpisał imieniem oficerów podpułkownik. *Gustaw Grahn.*

Na ten list opowiedziały w stosowny sposób władze miejskie.

Francya.

(Nowiny dworu. — Rozruchy chłopców uliczne.)

Paryż, 21. kwietnia. Uroczystość wyvodu Jej Mości Cesarzowej zapowiedziana na przedwczoraj, została odłożona na później, a mianowicie na 30. kwietnia, gdyż dostojna położnica nie przyszła jeszcze do sił zupełnych. Zaraz po tym obrzędzie nastąpią przenosiny dworu cesarskiego do St Cloud.

— *J. M.* Cesarz mianował hrabię *Morny* nadzwyczajnym posłem, który reprezentować ma Francję podczas koronacyi Cesarza Aleksandra II. w Moskwie. — O wyprawie na wyspę Madagaskar nie ma jak na teraz mowy.

— Na placu opactwa St. Germain des Prés odbywa się targ zwyczajny i sprzedaż ciasteczek, a przekupki tamtejsze targują najwięcej jeszcze od młodzieży. Wczoraj wieczór uderzyli chłopcy uliczni tłumnie na stragany, i zabrał gwałtem wszystkie ciasteczka. Na wniesione z tej przyczyny zaskarżenie przytrzymała policya dziś zrana dziesięciu chłopców z tej bandy, i osadzono ich w areszcie. Krokten sprawił pomiędzy młodzieżą ulic świętego Jakoba i Benedykta wielkie wzburzenie, a o godzinie 11. zebrały się w tej dzielnicy miejskiej tak liczne tłumy chłopców, że służba policyjna z wielką tylko trudnością zdołała przywrócić spokój i porządek. Przytrzy-

mani mają od lat 6ciu do 10ciu wieku, przewodnikiem zaś tej bandy jest chłopiec 9cioletni.

— Według dziennika *Toulonnais* spodziewają się z końcem tego miesiąca w obozie pod Porquerolles przybycia pierwszej dywizji armii wschodniej pod wodzą generała de Failly. Dywizja ta wyruszyła 13. kwietnia z Eupatoryi.

Włochy.

(Wytknięcie linii granicznej od Francji. — Powrót wojsk. — Przepisy sanitarne. — Pośrednictwo Napoleona między Sardynią i Rzymem.)

Na posiedzeniu izby drugiej *sardyńskiej* 15. b. m. przedłożył minister spraw zewnętrznych dwa wnioski do ustawy, jeden względem wytknięcia nowej pogranicznej linii między Piemontem i Francją w okęgach Lessaud (w Sabaudyi) i Chapareillan (we Francji), drugi względem konwencji o telegrafy między Sardynią, Francją, Belgią i Szwajcaryą.

— Według doniesienia dziennika *Espero* odbywa się powrót ekspedycyjnego korpusu piemonckiego z Krymu z takim pośpiechem, że połowa jego stanie już w pierwszym tygodniu maja w Piemontcie, a za dwoma lub trzema transportami powróci cała ekspedycja do domu. Dla uspokojenia publiczności, która była zatrwożona rozszerzonymi pogłoskami o niebezpiecznej chorobie (*tyfus castrensis* z wrzodami) grasującej w lazaretach w Varignano, przy odnodze Spezyi, i w szpitalu Pommatone w Genuy i z prawdziwą obawą wygląda powrotu wojska z Krymu, wydał minister wojny Durando obszernie rozporządzenie, na mocy którego wojsko to będzie musiało odbywać kwarantanę. Będzie umieszczone w powyższym lazarecie w Varignano, w lazarecie della Foce w Genuy, a nawet w lazarecie w Villafranka, albo też w przyległej okolicy wymienionych miejsc zajmie zdrowe i obszerne, kordonem sanitarności otoczone obozy, albo też pozostanie w części na okrętach aż pokąd nie uplynie czas kwarantany. Wojskowi lekarze, przy różnych korpusach wojska, będą przez ten czas pełnić służbę sanitarności w miarę instrukcji władzy marynarki, przy pomocy postugaczy chorych i sióstr miłosierdzia. Wszystkie wojska będą pobierać żołd służby polnej aż po dzień, w którym do wolnej pratiki przypuszczone będą. Kwarantana dla zdrowego wojska nie może być mniejsza nad pięć dni, dla chorych i rekonwalescentów nie mniejsza nad dni 14.

— Wychodzący w Turynie dziennik *Armonia* zawiera na dniu 15. b. m. korespondencję paryską względem zajęć piemoncko-rzymskich, w której utrzymuje, że Cesarz Napoleon ofiarował swe pośrednictwo, i że je Rzym przyjął. *Armonia* dodaje, że załatwienie to nie może przyjść do skutku ani pod teraźniejszym ministerjum, ani z terażniejszą izbą, ale że w Paryżu naradzano się już nad zmianą piemonckiego gabinetu, która za sobą rozwiązanie izby pociągnie.

Niemce.

(Starcie między załogą pruską i bawarską.)

Frankfurt, 20. kwietnia. Między żołnierzami stojącego tu załogą 32. pułku pruskiej piechoty a pierwszym batalionem 13. pułku bawarskiego przyszło wczoraj w wieczór do tak zaciętego starcia, że z obu stron dobito broni. Powód dały panujące już od niejakiego czasu niesnaski między żołnierzami pruskimi i bawarskimi. Władze wojskowe rozpoczęły śledztwo dla przykładowego ukarania winnych; zaś dla zapobieżenia na dal podobnym zdroźnościom wydano wczoraj zaraz potrzebne rozporządzenia.

Królestwo Polskie.

(Odczytanie manifestu. — Nabożeństwo dziękczynne za pokój.)

Warszawa, 22. kwietnia. *Gazeta Warszawska* donosi: Dnia onegdajszego o godzinie 11ej rano, przy odczytaniu Najwyższego manifestu o zawarciu pokoju przez Rosyę z Francją, Anglią i Portą Ottomańską, odprawione zostało w katedrze prawosławnej św. Trójcy dziękczynne nabożeństwo celebrowane przez Najprzewielebniejszego Arsenijusza Arcybiskupa Warszawskiego i Nowogrodzkiego, w obec J. O. księcia Gorczakowa, generał-adjutanta, głównie dowodzącego pierwszą armią, Namiestnika Królestwa, oraz urzędników wszelkich władz, tak wojskowych jak cywilnych. — Tegoż dnia o 10ej rano, manifest Najwyższy odczytany także został przy odprawieniu nabożeństwa, w kościele Metropolitalnym św. Jana i innych świątyniach.

Rosya.

(Wywozy za granicę zezwolone. — Mianowania. — Wykaz dóbr skarbowych. — Wiadomości z Krymu.)

Petersburg, 15. kwietnia. Równocześnie ze zniesieniem stanu oblężenia we wszystkich guberniach państwa zezwolił także Cesarz na wolny wywóz za granicę wszelkiego rodzaju zboża, bydła, koni, wódki i spirytusów. — Kilka najnowszych ukazów Cesarza przynoszą znowu znaczne ulgi włościanom. Starszyzna wiejska została uwolniona od poboru wojskowego a zaciągniętym już rekrutom dozwolono pod łatwiejszymi warunkami stawić za siebie zastępców dobrowolnych. — Cesarz mianował nowym gubernatorem Kameczatki i naczelnym dowódcą wszystkich portów wschodniego oceanu kapitana pierwszej klasy Kozakiewicza. Generał-major Sawojka, który był poprzednio gubernatorem Kameczatki i wstawił się obroną Petropawłowska, otrzyma zapewne ważniejszą posadę w ziemi rosyjskiej nad Amurem. — Wiele zajęć wznieca wykaz ministerjum dóbr skarbowych co do stanu dóbr w r. 1854. Ogólna liczba

ludności nie zmniejszyła się wcale obecną wojną, owszem wzrosła znacznie w tych latach, chociaż ludność dóbr skarbowych (19 mil.) postawiła sama w l. 1853 i 1854 167.058 rekruta. — Pokazuje się także widoczny acz nie nadto wilki postęp co do moralnego stanu włościan. We wszystkich dobrach skarbowych było 2950 szkółek wiejskich z 170.500 uczniami (między którymi 20.000 płeć żeńskiej.) W roku 1850 liczono na 1000 dorosłych dzieci tylko 8 uczących się, zaś w roku 1854 było już na 1000, 9 uczniów. Podniósł i rozwinął się także w tych czasach nadzwyczajnie chów koni, w jednym tylko r. 1854 wydały dobra skarbowe 150 000 źrebiat rasy poprawnej. Ażeby zaś poznać całe bogactwo Rosyi w zbożu, dość wymienić, że mimo tak niezmierne potrzeby wojenne znajduje się obecnie według urzędowych wykazów ministerjalnych 26 milionów czwartki rosyjskich w magazynach rezerwowych.

— Generał-Adjutant Lüders donosi z Baczyseraju, że Francuzi jednomyślnie i ciągle okazują dla wojsk naszych szczerą przyjaźń i szacunek. Po zawarciu pokoju, ich głównodowodzący uważał za możebne zdjąć swój łańcuch; w skutek czego dnia 4. kwietnia tłumy Francuzów wszelkich stopni, nagle ruszyły w liczbie około sześciu tysięcy, na górę Makenzie przeszedłszy w bród czarną rzeczkę w całej jej rozciągłości, żołnierze i oficerowie rosyjscy przyjęli ich uprzejmie i ugościli czem mogli; Francuzi tanczyli z żołnierzami rosyjskimi, chodzili z nimi objawwszy się, a wielu zostało na noc w naszym obozie. W ogóle społeczenie dla Rosyan uderzające. Po naradzie z głównym dowodzącym wojskami Francuskimi postanowiono przepuszczać obustronnie do obozu rosyjskiego i francuskiego za biletami.

Turcyja.

(Komisya organizacyjna wołoska i multanśka. — Powstanie bułgarskie przytlumiono w zarodzie. — Komisya spraw azyatyckich.)

Independance belge donosi, że Porta zadekretowała złożenie z posady obudwu gospodarów, Multan i Wołoszczyzny. Aleksander książę Ghika uprzedził to rozporządzenie podaniem się do dymisji. Mianowano już kajmakamów, ażeby w imieniu Sultana administrowali obie prowincye, aż pokąd nienastąpi jej reorganizacya. Komisye organizacyjną składają: za Wołoszczyznę wielki Ban Konstantyn Ghika, za Multan wielki logotet Balseh. Komisarzem Porty, który zapewne będzie reprezentować Portę na wspomnianej komisji mieszanej, mianowany jest Safet-Effendi, musteszar wielkiego wezyra.

— *Oestr. Ztg.* donosi, że obwodowy szef w Gurgussowacu roztropnem postępowaniem swoim stłumił prawie w zarodzie powstanie, które na granicy serbskiej w Bułgaryi wybuchnąć miało. Przewódcą, niejaki Dymitry z kilkoma stronnikami miał się schronić w góry; jego właśnie ludzie donieśli tę sprawę rezydującemu w pobliżu Baszy.

— Dziennik *La Presse* donosi z Konstantynopola, że Sultán postanowił osobną komisję, ażeby zbadać właściwą przyczynę terażniejszych rozruchów w Azji i obmyślić zarazem skuteczne środki zaradczce. Komisya ta ma udać się na miejsce rozruchów i rozpoznać dokładnie wszelkie załoby mieszkańców, tymczasem zaś obejmie Omer Basza dowództwo, ażeby w potrzebnym razie poprzeć usiłowania komisji i zbrojną ręką wpłynąć na przywrócenie porządku i spokoju.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 24. kwietnia. *Monitor* oznajmia, że powracające z Krymu wojska ze względu na epidemie, która jednak w ostatnich czasach zupełnie ustała, umieszczone będą w obozie w pobliżu wysp Hyeryjskich.

Paryż, 25go kwietnia. Nadesłane tu wczoraj z Londynu dzienniki zawierające autentyczny, jak twierdzą tekst traktatu pokoju, rozdano na poczcie bez przeszkody.

Londyn, 23. kwietnia. *Globe* donosi, że bracia Baring mają zamiar na czele kilku angielskich bankierów zakładać banki w Rosyi. — Dziennik *Daile News* ogłasza w powtórnem wydaniu autentyczną, jak powiada, treść traktatu pokoju.

Londyn, 25. kwietnia. Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej złożył lord *Palmerston* na stole izby papiery odnoszące się do nieporozumienia amerykańskiego; *Bulwer* zapowiedział w tej sprawie mocę. Następnie przyjęto większością 108 głosów przeciw 87 wniosek *Goderich'a* względem egzaminu kandydatów służby cywilnej. W izbie lordów zapewnił lord *Clarendon*, że konferencya paryska dokładnie rozważyła kwestyę włoską. Stanowisko wojskowe Austrii w Parmie nie jest zresztą wielkiej wagi. Lord *Lynhurst* zapowiedział mocę względem Parmy.

Berlin, 25. kwietnia. Pruski dokument ratyfikacji wysłano wczoraj do Paryża. Król odjeżdża dziś do Drezdna i zamysła powrócić dnia 29. b. m.

Petersburg, 22. kwietnia. Książę Menzykow uchylony został z posady gubernatora Kronsztadu. Rozkaz dzienny z dnia 15. b. m. nakazuje formowanie dwóch nowych pułków dragonów i dwóch nowych pułków piechoty dla armii kaukazkiej.

Petersburg, 24. kwietnia. Książę Gorczakow mianowany został ministrem spraw zagranicznych.

Marsylia, 23. kwietnia. Paropływ „Euphrat“ przywiózł z Konstantynopola ratyfikowany dokument traktatu pokoju. Wojska sprzymierzonych opuszczają oddziałami Krym.

Genua, 21. kwietnia. *Corriere mercantile* donosi, że armia piemoncka zmniejszona będzie o 16.000 wojska.

Kurs lwowski.

Dnia 26. kwietnia.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	42	4	45
Dukat cesarski	4	43	4	46
Półimperyal zł. rosyjski	8	11	8	15
Rubel srebrny rosyjski	1	35	1	36
Talar pruski	1	29	1	31
Polski kurant i pięciozłotówka	1	9	1	10
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	84	15	84	45
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne } 5% Pożyczka narodowa } kuponów	77	—	77	39
	85	—	85	40

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 24. kwietnia.		w przecięciu	
Obligacje długu państwa	5% za sto 85 ^{5/8} 1/16	85 ^{1/2}	85 ^{11/16}
detto pożyczki narod.	5% " 85 ^{5/8} 11/16 3/4	85 ^{1/2}	85 ^{11/16}
detto z r. 1851 serya B.	5% " —	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5% " —	—	—
Obligacje długu państwa	4 1/2% " —	—	—
detto	4% " —	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4% " —	—	—
detto	3% " —	—	—
detto	2 1/2% " —	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	225	225	225
detto	—	—	—
detto	—	—	—
Obl. wiedz. miejskiego banku	2 1/2% " —	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5% " —	—	—
Obl. indemn. Niz. Austr.	5% " —	—	—
detto krajów koron.	5% " —	—	—
Akcy bankowe	1117 1110 1114	1114	1114
Akcy n. a. Tow. eksp. na 500 złr.	546 1/2 545	546	546
Akcy c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.	342 1/2 341 1/2	342	342
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	3035 3017 1/2	3020	3020
Akcy kolei żel. Głognickiej na 500 złr.	—	—	—
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.	—	—	—
Akcy kolei Budziński-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.	261	261	261
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	639 636	637	637

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 24. kwietnia.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	2 m.	—
Augsburg za 100 złr. kur.	102 1/4 1/2 5/8	102 1/2	102 1/2 uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 2 1/2 fl.	101 101 1/4 1/2	101 3/8	101 3/8 3 m.
Genoa za 300 lire nowe Piemont.	—	2 m.	—
Hamburg za 100 Mark. Bank.	75 75 l.	75	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	2 m.	—
Liwurna za 300 lire toskań.	—	2 m.	—
Londyn za 1 funt sztrl.	10-3 4	10-3 1/2	3 m.
Lyon za 300 franków	—	2 m.	—
Medyolan za 300 lire austr.	—	2 m.	—
Marsylia za 300 franków	—	2 m.	—
Paryż za 300 franków	119 1/3 1/4	119 1/3	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	269 1/3	269 1/2	31 T. S.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 26. kwietnia.
Oblig. długu państwa 5% 85; 4 1/2% —; 4% z r. 1850 — 3% —; 2 1/2% —. Losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 133. Wiedz. miejsko bank. — Węgiers. obl. kamery nadw. — Akcy bank. 1108. Akcy kolei półn 3000 Głognickiej kolei żelaznej — Odenburskie — Budwajskie — Dunajskiej żeglugi parowej 633. Lloyd — Galic. listy zast. w Wiedniu — Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 542 1/2 złr.

Amsterdam 1. 2. m. 84 1/2. Augsburg 102 5/8. 3. m. Genua — 1. 2. m. Frankfurt 101 1/2. 2. m. Hamburg 74 3/4. 2. m. Liworno — 1. 2. m. Londyn 10 — 3. 1. m. Medyolan 102 3/8. Marsylia 119 l. Paryż 119 1/4. Bukareszt 270. Konstantynopol — Smyrna — Agio duk. ces. — Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. — lit. B. — Lomb. —; 5% nitz. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 78. Renty Como — Pożyczka z roku 1854 107 1/16. Pożyczka narodowa 85 7/16. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcy c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 343 3/4.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. kwietnia.

Hr. Komorowski Kazimirz, z Przemyśla. — Hr. Badeni Alex., z Glinian. — Hr. Stadnicki Leon, z Nadyb. — Br. Doliniański Sew., z Dolinian. — PP. Gnoński Alex., z Krasnego. — Żukiewicz Kajet., z Steniatyna. — Cywiński Jędrzej, z Delejowa. — Nahujowski Jan, z Kropiwnik. — Sawicki Stanisł., z Polaniec. — Skolimowski Tadeusz, z Humieńca. — Dr. Zajkowski Edw., z Stanisławowa. — Paygert Adam, z Lubieńca. — Batz Winc., z Krakowa. — Gniewosz Alex., z Przemyśla. — Janiszewski Juliusz, z Wolania. — Pietruski Oktaw., z Sambora. — Kielanowski Tyt., z Kozłowa. — Głowacki Tadeusz, z Miłatyna.

Dnia 27. kwietnia.

PP. Krzczunowicz Ignacy, z Jaryczowa. — Szczepański Tad., z Czajkowie. — Broniewski Roman, z Tarnowa. — Wolf Gust., dr. med., z Żółkwi. — Mysłowski Alfred, z Zarzy. — Poźniak Wilhelm, z Bukowska. — Kułaczkowski Józef, z Zalesia. — Szwajkowski Jan, z Tarnowa. — Jaruntowski Jan, z Hermanowie. — Pacher Karol, c. k. nadradca finansowy, z Krakowa. — Pawłowski Wład. Felix, syndyk, z Brodów.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. kwietnia.

Hr. Zborowski, do Dembicy. — PP. Strzelecki Krzysztof, do Rohatyna. — Zawadzki Nikodem, do Krzywca. — Łodyński Piotr Justyn, do Prusinowa. — Jędrzejowicz Dawid, do Glińska. — Strzelecki Jan, do Kukizowa. — Antoniewicz Wincenty, do Skwarzawy.

Dnia 27. kwietnia.

PP. Barany Karol, c. k. aktuarysz pow., do Chodorowa. — Kłodziński Adam, do Parchacza. — Schumann Juliusz, c. k. przełożony pow., do Rawy. — Dellimont, c. k. kapitan i Berudt, c. k. rotmistrz, do Dembicy. — Linhardt Antoni, c. k. radca finansowy, do Sambora.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 25. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	326.40	+ 8.0°	79.5	połud.-zach. sł.	pogoda
2. god. popoł.	326.05	+ 14.9°	42.9	" "	pochmurno
10. god. wiecz.	325.53	+ 11.0°	62.6	" eichy	pogoda

T E A T R.

Dziś: „Don Carlos.“ Tragedya Schillera.

Jutro: Opera niem.: „Rigoletto.“

Dnia 26. kwietnia 1856 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb:

12. 65. 49. 39. 27.

Przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 10. i 21. maja 1856 r.

KRONIKA.

Wykaz darów złożonych w magistracie miasta Lwowa na wsparcie ubogich wdów i sierot po zmarłych na cholera w r. 1855. — (Ciąg dalszy. Oh. kronikę w Nr. 97 Gaz. Lwowskiej.):

Urząd landwójtowski trzeciej części: Z domu nr. 614 Jan Schultz złożył 2r., nr. 306 NN. nr. 435 NN. nr. 400 NN. nr. 395 NN. nr. 324 NN. złożyli razem 3r., nr. 300 Józef Szeligowski 1r., nr. 232 NN. 30k., nr. 226 Szwedzicki 1r., nr. 225 pani Natalia Hostońska 30k., nr. 402 Duziak Wawrzyniec 30k., nr. 409 panie Ducheska i Heintz 50k., nr. 94 Rawski Karol 40k., nr. 229 pani Józefa Czacka 30k., nr. 233 NN. 20k., nr. 234 NN. 10k., nr. 434 Ostrowicz 3r., nr. 392 Ozyasz Pordes 1r., nr. 436 Berger 1r., nr. 503 pani Uścińska 30k., nr. 525 Ascher Reich 10k., nr. 530 Śmigielski Szymon 20k., nr. 523 M. B. Kosel 30k., nr. 522 J. L. Schwarz 20kr., nr. 521 M. G. Harmann 10k., nr. 521 Nadel Leib 10k., nr. 520 Czop W. 20k., nr. 134 pani Margules Sara 12k., nr. 518 Diamant Michał 10k., nr. 518 Schorr Mojżesz 10k., nr. 134 pani Rachel Czi-es 10k., nr. 135 Chane Baile Katz 10k., nr. 136 Jütte Katz 10k., nr. 137 Bompach Marya 10k., nr. 138 Frimit Kahne 10k., nr. 225 Michał Farnowicz 10k., nr. 139 pani Marya Wild 20k., Josel Thumen 10k., Józef Spinadil 10k., Baile Muller 12k., Rosenthal Aron 6k., nr. domu' 219 Lej Stanisław 2r., nr. 218 Feppa 30k., nr. 221 Piotr Heissig 1r., nr. 301 Jan Kulikowski 20k., nr. 194 Tranki 1r., nr. 588 Daszkiewicz Hipolit 1r., nr. 589 Bartels Jan 1r., nr. 61 pani Karolina Klingenfuss 1r., nr. 178 Sidorowicz Józef 1r., nr. 202 Żelichowski Jan 1r., nr. 163 pani Agnieszka Zaworska 10k., nr. 270 NN. 30k., nr. 283 Kistryn Jakób 1r., nr. 338 Gołębiowski Maciej 3r., nr. 301 Kos August 1r., Jakób Rohan rusznikarz 20k., cech szynkarzy miejskich 22r.30k., przewiełne łac. probostwo katedralne ze składki w kościele 6r.53 1/4 k., urząd landwójtowski czwartej części: Z domu nr. 151 Birkmann Jan 20k., nr. 117 zawiadowca probostwa imx. Skrzyszowski 1r., nr. 117 kooperator probostwa imx. Szamota 1r., nr. 122 pani Anna Hübner 1r., nr. 71 Zofia Kellermann 3r., nr. 348 Zofia Klisz 10k., nr. 343 Höflich Karol 2r., nr. 349 Sapiela Bazyl 20k., nr. 349 Wojtasiewicz Jan 12k., nr. 323 pani Emilia Lokocz 20k., Hendrich 10k., pani

Skwareczyńska nr. 317 1/2 tr., nr. 314 Pięciorak 10k., nr. 306 Ottawa 10k., nr. 282 Marciniak 1r., Marcin Jarębkiewicz 20k., nr. 227 Sebastyan Pudłowski 10k., nr. 227 Maciej Juszczał 10k., nr. 227 Mikolaj Kijak 20k., nr. 312 Tomasz Rozaczewski 1r., nr. 195 Andrzej Kijak 1r 20k., nr. 164 Józef Friedrich 1r., nr. 334 Jan Kozyrski 1r., nr. 337 Bahr 20k., nr. 115 Kasper Swiderski 12k., nr. 115 Finik 1r., nr. 570 M. R. Hönl 30k., nr. 2 Spadkobiercy po Zacherlem 1r., nr. 95 spadkobiercy po Nostitzu 40k., nr. 96 Torosiewicz Teodor 2r., l. M. 1r., nr. 512 Wanke 1r., nr. 511 3r., NN. 10k., nr. 449 Wołoszyński Józef 5r., nr. 453 2r., nr. 366 Koberwein 1r., nr. 461 Klimowicz Teodor 1r., nr. 495 Motylewski Klemens 2r., nr. 466 pani Joanna Schumann 1r., nr. 566 pani Zasławska Marya 30k., nr. 439 Antoni Zasławski 30k., nr. 8 R. Kopezki 3r., nr. 572 Jan Baranowski 20k., nr. 14 Szyпка 30k., nr. 80 Dyonizy Marie 20k., nr. 81 P. Wojciecki 1r., nr. 98 5r., nr. 434 c. k. gubernialny radca Mayer-Majborn 1r.30k., nr. 576 Józef Alder 2r. nr. 423 Edward Krörner 2r., nr. 367 Wafenty Hillich 5r., nr. 442 Łukasz Marek 2r., nr. 443 Orłowski 5r., NN. 20k., nr. 573 Werner Karol 20r., nr. 92 2r., nr. 73 Jabłoński Kajetan 2r., nr. 146 pani Pasynkowska 1r., nr. 502 Schnajder 1r., nr. 504 Śniadowski 1r., nr. 507 Ustyaniowicz 1r., Jego Excelencya hrabia Kajetan Lewicki 50r., nr. 75 Minasiewicz 2r., nr. 52 M. Beck 20k., cech kollarzy miejskich 5r., przewiełne łac. probostwo katedralne 10r. 3/4 k., hrabia Dzieduszycki Włodzimierz 25r., Apolinary Jaworski właściciel dóbr Ordowa w obw. Złoczowskim 20r., urząd landwójtowski złożył z domów nr. 42 NN. 1r., nr. 361 Franciszek Tankul 2r., nr. 306 Filip Kulik 1r., nr. 60 Piotr Tarler 1r., nr. 18 pani Zarzycka 1r., nr. 19 Michał Sander 1r., nr. 164 pani Ludwika Pfaff 1r., nr. 160 pani Marya Zakrzewska 20k., nr. 159 pani Lunda 20k., nr. 67 Leonhard Stengel 30k., nr. 65 pani Aloiza Ohapowich 20k., nr. 110 Magdalena Hubrich, hrabina Łoś 5r., nr. 97 C. Caglia 40k., nr. 358 Aloizy Reichan 1r., nr. 234 Sławikowski 30k., nr. 46 Franciszek Knauer 2r., nr. 46 Ignacy Drexler 2r., nr. 360 pani Marya Karger 2r., nr. 281 W. Ditrich 1r., nr. 281 E. Penher 2r., nr. 280 A. Czuczawa 2r.

(Ciąg dalszy nastąpi.)